

Sygn. akt III AUa 455/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Rokicka - Radoniewicz (spr.)
Sędziowie:	SA Marcjanna Górską SA Elżbieta Czaja
Protokolant: Anna Szymanek-Leziak	

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2014 r. w Lublinie

sprawy A. H.

przeciwko Prezesowi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Likwidatorowi Funduszu Alimentacyjnego

o umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego

na skutek apelacji Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Likwidatora Funduszu Alimentacyjnego

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 19 lutego 2014 r. sygn. akt VII U 1647/13

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

III AUa 455/14

UZASADNIENIE

Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Likwidator Funduszu Alimentacyjnego decyzją z dnia 19 kwietnia 2013 roku odmówił A. H. umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z funduszu oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu za okres od kwietnia 1991 roku do sierpnia 2002 roku w kwocie 28.761,49 zł.

Od tej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Lublinie wniósł A. H. domagając się zmiany decyzji i umorzenia należności. Podnosił, że posiada zadłużenie z tytułu zaciągniętych kredytów na kwotę 58.000 zł, on i żona są osobami starszymi, chorują na nadciśnienie, większość dochodu pozostałego po potrąceniach komorniczych wydają na leki

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2014 roku Sąd Okręgowy w Lublinie zmienił zaskarżoną decyzję i umorzył należność wobec likwidowanego funduszu alimentacyjnego w całości wraz z opłatą na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu za okres od kwietnia 1991 roku do sierpnia 2002 roku w kwocie 28 761,49 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że A. H. ma 64 lata, jest żonaty, z małżeństwa ma jednego syna, który już nie jest na jego utrzymaniu. Do 1987 r. pracował w firmie transportowej do czasu jej rozwiązania jako pomocnik kierowcy. Potem pracował dorywczo, na umowach zlecenia. Pracował dorywczo na budowach jako pracownik budowlany, w bursie jako opiekun, w okresie od marca do listopada 2013 r. pracował ze skierowania z Urzędu Pracy jako robotnik gospodarczy. Obecnie nie pracuje. Nie ma ustalonego prawa do renty. Żona wnioskodawcy 54 lata, nie ma zawodu, nie pracuje od 3 lat, jest zarejestrowana w Urzędzie jako bezrobotna bez prawa do zasiłku. Mieszka w mieszkaniu własnościowym o powierzchni 32 m², czynsz wynosi 270 zł miesięcznie, mieszkanie nie ma gazu sieciowego, za prąd płaci 200 zł miesięcznie, nie posiada gospodarstwa rolnego. Od 15 lat posiada zaciągnięty kredyt konsolidacyjny w E., którego rata miesięczna wynosi 650 zł. Nie ma stałego zasiłku. W 2011 r. MOPS przyznał kwotę 160 zł na zakup żywności. W lutym 2013 r. żonie wnioskodawcy MOPS w L. przyznał 100 zł tytułem zasiłku na zakup żywności i kwotę 159 zł na zakup środków czystości. W grudniu 2013 r. Burmistrz Miasta L. przyznał wnioskodawcy świadczenie pieniężne w formie zasiłku

Sąd Okręgowy orzekł, że zgodnie z treścią art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 roku o świadczeniach rodzinnych (tekst jedn. Dz. U. z 2006 roku, Nr 139, poz. 992 ze zm.) w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów, likwidator może umorzyć należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych z funduszu świadczeń. Zdaniem Sadu wprawdzie ustawodawca nie sprecyzował jak należy rozumieć owe szczególnie uzasadnione przypadki, jednakże wskazał, że dotyczyć mają one sytuacji zdrowotnej lub rodzinnej osoby dłużnika. Przyjmuje się, że przez szczególnie uzasadnione okoliczności należy rozumieć chorobę dłużnika lub członków jego rodziny, nad którymi osoba zobowiązana do spłaty należności sprawuje bezpośrednią opiekę uniemożliwiającą pozyskanie dochodów niezbędnych do podjęcia spłaty zadłużenia, bezskuteczność egzekucji, ubóstwo zagrażające dalszej egzystencji dłużnika poprzez nie zapewnienie minimum socjalnego w zakresie, który uniemożliwia spłatę zadłużenia w dłuższym okresie czasu, zdarzenia losowe, klęski żywiołowe.

W ocenie Sądu sytuację A. H. można ocenić jako szczególnie uzasadniony przypadek, o którym mowa w art. 68 ust. 1 ustawy. Wnioskodawca, jak i jego żona nie posiadają żadnych stałych dochodów, nie pobierają świadczeń z ubezpieczenia społecznego, otrzymują tylko zasiłki docelowe z MOPS i od Burmistrza. Posiadają zadłużenie w banku z tytułu zaciągniętego wiele lat temu kredytu, który wnioskodawca spłaca dzięki pożyczonym pieniądзом, posiadają też zadłużenie w Spółdzielni Mieszkaniowej, które spłacają z zasiłków docelowych. Oboje z żoną są ludźmi chorymi, o czy świadczą dokumenty medyczne. Z uwagi na wiek wnioskodawcy- 64 lata- z pewnością utrudnione jest w obecnej rzeczywistości znalezienie pracy, umożliwiającej spłatę zadłużeń.

Od tego wyroku apelację wniósł organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucał:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie błędną art.68 ust.1 w związku z art.63 ust.3 i 4 ustawy z dnia 28 listopada 2003 roku o świadczeniach rodzinnych;
2. naruszenie prawa procesowego przez przekroczenie wyrażonej w art.233 § 1 kpc zasady swobodnej oceny dowodów;
3. sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez uznanie, że A. H. znajduje się w szczególnie trudnej sytuacji zdrowotnej i rodzinnej i zachodzi podstawa do umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego w kwocie 28 761,49 zł.

Wnosił o zmianę wyroku i oddalenie odwołania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna, a jej uwzględnienie skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem odwołania.

Przewidziane w art.68 ust.1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 roku o świadczeniach rodzinnych umorzenie należności funduszu z tytułu wypłaconych świadczeń alimentacyjnych, jak i rozłożenie ich na raty, jest zastrzeżone dla sytuacji szczególnie drastycznych, gdy ze względu na wiek, stan zdrowia, inne względy społeczne oraz znikome źródło przychodów na utrzymanie, zagrażające dalszej egzystencji poprzez niezapewnienie minimum socjalnego, jest realnie niemożliwe wywiązanie się ze zobowiązania wobec Funduszu Alimentacyjnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji niesłusznie uznał, że taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie. Wnioskodawca wprawdzie ma 65 lata, ale od lipca 2014 roku spełnia warunki do uzyskania prawa do emerytury i gdyby tylko złożył stosowny wniosek otrzymałby świadczenie i miałby zapewnione środki utrzymania. W postępowaniu przed organem rentowym i przed sądem nie wykazał, aby ze względu na stan zdrowia był niezdolny do pracy, nie ma orzeczonego stopnia niepełnosprawności, a jego żona, mająca obecnie 55 lat, wprawdzie legitymuje się takim orzeczeniem, ale stwierdzono u niej niepełnosprawność w stopniu lekkim, która nie jest równoznaczna z niezdolnością do pracy.

Należy mieć na uwadze, że konieczność spłaty jego zadłużenia w funduszu alimentacyjnym jest konsekwencją wieloletniego nie wywiązywania się przez niego z obowiązku alimentacyjnego względem swoich dzieci, które nie były w stanie utrzymać się samodzielnie, a trudna sytuacja materialna i życiowa rodziców nie zwalnia ich od obowiązku świadczenia na potrzeby dzieci. Skarżący w okresie od kwietnia 1991 roku do sierpnia 2002 roku nie wywiązywał się z obowiązku łóżenia na utrzymanie własnych dzieci, chociaż nie podnosił przed Sądem, aby w tym okresie nie osiągał dochodów lub aby miały miejsce szczególne sytuacje, które mogłyby choć w części uzasadniać niewykonywanie obowiązku alimentacyjnego przez tak długi okres. Nie bez znaczenia jest fakt, że wnioskodawca, który nie wywiązywał się przez jedenaście lat z obowiązków alimentacyjnych wobec własnych dzieci, nie uczynił następnie nic, aby dobrowolnie spłacać świadczenia wydatkowane z funduszu alimentacyjnego na potrzeby jego dzieci. Ponadto fakt zaciągnięcia kredytu świadczy o posiadaniu zdolności kredytowej, przynajmniej w dniu zaciągnięcia tych zobowiązań. Zapewne wówczas istniała realna możliwość, aby częściowo przynajmniej zwrócić funduszowi dług związany z wypłatą świadczeń alimentacyjnych i wykazać chęć uregulowania należności, które zostały wydane z pieniędzy podatników na utrzymanie jego dzieci.

Wadliwe przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że wnioskodawca, ani obecnie, ani w przyszłości nie będzie mógł wywiązać się ze swoich zobowiązań wobec funduszu, doprowadziło do naruszenia prawa, a to art.68 ust. 1 z dnia 28 listopada 2003 roku o świadczeniach rodzinnych (tekst jedn. Dz.U. Nr 139 z 2006 roku, poz.992). Przepis ten określa przesłanki do umorzenia należności funduszu alimentacyjnego, a wnioskodawca nie wykazał szczególnych okoliczności uniemożliwiających spłatę zadłużenia.

Z tych względów i na mocy powołanych powyżej przepisów oraz art.386 § 1 KPC Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.